

**T. E.**

---

**Symposium z postępowania  
cywilnego z okazji 40-lecia pracy  
naukowej prof. dra Jerzego  
Jodłowskiego**

---

Palestra 18/1(193), 68-69

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Popieranie oskarżenia z żądaniem kary śmierci wyłącza na ogół możliwość uzyskania odszkodowania majątkowego. W sytuacjach takich nie popieram oskarżenia i uważam, że istnieją wówczas ważne powody uprawniające adwokata do odmówienia pomocy prawnej. Reprezentuję pogląd, że kara śmierci nie powinna być orzekana, i dlatego konsekwentnie uważam, że adwokat powinien mieć prawo odmowy popierania żądań zmierzających do orzeczenia takiej kary — chyba że oskarżyciel posiłkowy upoważni adwokata do domagania się pozostawienia przy życiu oskarżonego, który jest jego dłużnikiem, aby w ten sposób oskarżyciel posiłkowy mógł zrealizować swe roszczenia cywilnoprawne. Ale to już jest zupełnie inne zagadnienie.

## **NOTATKI**

### 1.

#### **Symposium z postępowania cywilnego z okazji 40-lecia pracy naukowej prof. dra Jerzego Jodłowskiego**

W dniu 1 grudnia 1973 r. w sali im. Brudzińskiego Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się sympozjum zorganizowane dla uczczenia 40-lecia pracy naukowej prof. dra Jerzego Jodłowskiego, wybitnego prawnika i działacza społecznego, profesora zwyczajnego UW. W posiedzeniu oprócz Jubilata i szerokiego grona pracowników naukowych Wydziału Prawa i Administracji UW udział wzięli: Minister Sprawiedliwości prof. dr W. Berutowicz, Prezes Izby Cywilnej SN J. Pawlak, Wiceprezes NRA adw. dr Krzemiński, delegaci innych ośrodków akademickich, przedstawiciele sądownictwa i adwokaci, a także byli i aktualni doktoranci Jubilata i studenci Wydziału Prawa UW.

Posiedzenie otworzył i powitał zebranych dyrektor Instytutu Prawa Cywilnego UW prof. dr W. Czachórski. Następnie zastępujący nieobecnego w kraju Dziekana Wydziału Prodziekan doc. dr hab. A. Murzynowski nakreślił sylwetkę profesora Jodłowskiego jako wybitnego erudyty i humanisty oraz przypomniał jego zasługi dla Wydziału.

Odczytano liczne listy i depesze gratulacyjne, które napłynęły na ręce Jubilata z kraju i z zagranicy.

Kolejne etapy bogatej i aktywnej działalności naukowej i politycznej Jubilata przedstawił zebrany prof. dr Z. Resich. Przypomniał on m. in., że prof. Jodłowski po ukończeniu studiów prawniczych i odbyciu aplikacji sądowej i adwokackiej pracował zawodowo przez szereg lat w adwokaturze.

Prof. Jodłowski, dziękując zebrany za przybycie na sympozjum, podkreślił ściśle związki między działalnością naukową a działalnością polityczną i społeczną stwierdzając, że ta ostatnia stanowiła dla niego stałą inspirację do podejmowania w badaniach naukowych tematów najbardziej użytecznych społecznie. Prof. Jodłowski omówił też rolę i funkcję prawa procesowego podnosząc, że instytucje prawa procesowego stanowią istotne gwarancje praw podmiotowych, a zapobiegając do-

wolności w stosowaniu prawa przez właściwe organy, stanowią tym samym gwarancje praworządności.

Referaty przygotowane na sympozjum wygłosili: prof. dr E. Wengerek (UAM) — referat na temat „Aktywna rola sędziego w socjalistycznym procesie cywilnym”, doc. dr Jerzy Lapiere (UW) — koreferat pt. „Wybrane zagadnienia sądowej kontroli aktów dyspozycyjnych w procesie cywilnym” oraz prof. dr W. Broniewicz (UŁ) — referat pt. „Prawomocność orzeczeń w postępowaniu cywilnym”.

Prof. Wengerek omówił przyczyny i zakres aktywności sędziego w polskim procesie cywilnym. W referacie swym wskazał na bezpośrednie przyczyny tej aktywności, podkreślił także, że przyznanie sądowi szerokich uprawnień w podejmowaniu czynności z urzędu nie może hamować inicjatywy stron, które zachowują główną rolę w procesie.

W koreferacie doc. J. Lapiere przedstawił pewne dyskusyjne zagadnienia związane z sądową kontrolą aktów dyspozytywnych. Zwrócił uwagę na wpływ udziału prokuratora w postępowaniu cywilnym, na ograniczenie dyspozycyjności stron oraz omówił możliwość stosowania przepisów dotyczących kontroli aktów dyspozycyjnych do czynności dyspozytywnych podejmowanych poza procesem sądowym.

Prof. W. Broniewicz w swoim referacie dokonał rozróżnienia i uściślenia trzech pojęć: prawomocności formalnej, prawomocności materialnej i powagi rzeczy osądzonej. Referent omówił dokładnie zakres tych pojęć oraz relacje zachodzące między nimi.

W dyskusji głos zabierali prof. prof.: W. Siedlecki, S. Włodyka, J. Krajewski, W. Czachórski, M. Sawczuk oraz dr Z. Krzemiński. Mówcy wskazywali również na znaczenie wkładu Jubilat w ukształtowanie i wyjaśnienie zasad socjalistycznego procesu cywilnego oraz w rozwój nauki postępowania cywilnego i życzyli Mu wielu dalszych owocnych lat pracy.

Na zakończenie ponownie przemówił Jubilat, dziękując zebranych za udział w sympozjum oraz wyrażając zadowolenie, że przedstawione na sympozjum referaty i głosy dyskusyjne przyczynią się do wyjaśnienia ważnych problemów teorii postępowania cywilnego.

T.E.

## 2.

### Spotkanie „przeciwników procesowych”

Prokurator i adwokat spotykają się zwykle w postępowaniu przygotowawczym czy jurysdykcyjnym jako przeciwnicy, stojący niejako po dwu stronach barykady. Model procesu karnego jest tak pomyślany, że każda z tych dwu stron procesowych ma właściwe dla siebie uprawnienia i stosuje własne metody działania. Prokurator zmierza przede wszystkim do wykrycia przestępstwa i ustalenia jego sprawcy, a następnie właściwego ukarania. Adwokat natomiast, choć nie broni przestępstwa jako takiego, powołany jest przede wszystkim do obrony konkretnego naruszciciela prawa i wprost zobowiązany z mocy prawa (art. 77 k.p.k.) do działania wyłącznie na jego korzyść. Te różne funkcje prokuratury i adwokatury zmierzają w konsekwencji do tego samego. aby człowiek niewinny nie został ukarany, winny nie uniknął odpowiedzialności, a skazany otrzymał taką karę, na jaką zasłużył.